

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3

CHOJNICE, dnia 13-go maja 1926 r.

Nr. 19

Najczęściej spotykane złe nawyki u naszego drobiu.

Drób czasami miewa nieporządane, złe nawyki, które powinien każdy hodowca tępić. Najczęściej spotykane przyczyny u drobiu są następujące:

1) Wysaktywanie i jedzenie piór, 2) zjadanie jaj, 3) gubienie jaj i 4) wcielniałość.

1) Przyczyna wysaktywania piór do tej pory nie jest należycie zbadana. Nietylko kury wysakują pióra sobie, ale również i innym towarzyszom. Jako przyczynę wysaktywania uważają rozmaite skórne pasożyty lub skórne choroby niedostateczność odpowiedniego pożywienia zamalo lub złą wodę do picia brak rochu itp. Ta wada najczęściej występuje zimą lub w czasie pierzenia się. W jednej dużej hodowli drobiu dało kurcom do jedzenia surcwa mięso (króską padlone), która tak kurcom smakowała, że tak jej zabrakło, zaczęły sobie wrywać pióra, a zabrakowały w miejscu brakujących piór świeże mięso (ran), zaczęły w tem miejscu dziobać i robiły duże rany, dopiero zadaniem gotowanych mięsnych odpadków tę wadę usunęto. Odzwyczajenie drobiu od tej wady jest trudne. Gdyby nie pomogło smarowanie piór w miejscach najczęściej wysaktywanych, a mianowicie na szyi, grzbiecie i łogonie, uchynąciami i lepkiem sirodziami, naprzykład mieszaniną kałafonji i olejem rogu jeleniego, lub zamykanie w ciemnych kurkach, to najlepiej tę zarwionę sztukę powyrzynać.

2) Zjadanie jaj. Trzeba ten nałóg zwalczać, bo skutkiem naśladownictwa coraz więcej sztuk zaczyna go mieć. Przyczyny tej wady są do tej pory jeszcze niezbadane. Prawdopodobnie brak wapna w jedzeniu, niezbędnego do wytwarzania skorupki jaj, lub nuda są przyczyną tego nałogu. W kurkach, gdzie podczas bezczynnego przebywania w nich drobiu, są grzebszlniki drób bardzo rzadko ma tę wadę.

Przedewszystkiem trzeba dać drobiowi jako dodatk do miękkiej karmy po trochu mielonych kości lub mąki mostnej (po 1 litrze na 22 kur jeden do 2 razy tygodniowo). Ziarno, jak drób przebywa w kurniku, nigdy nie sypać same, tylko pomieszane z plewami, lub w plewy zagrzebywać, żeby zmusić drób do wyszukiwania ziarna, więc dać mu ruch i zajęcie. Trzeba dokładnie się przekonać, które kury (bo głównie ta wada następuje u kur) mają tę wadę i o ile nie zasługują na dalsze hodowanie, ze względu na dużą nieśność, rasę itp. zalety, to je zarżnąć, żeby nie były złym przykładem dla innych. Dobre kury dadzą się tylko z trudem od tej wady odzwyczaić. Są gniazda zatrzaszkowe system Linkiego, których jako po zniesieniu przez kurę zaraz bywa usuwane, tak że kura niema do niego żadnego dostępu. Zamykać także kury w ciemnych kurkach na 5—8 dni. Spróbować obciążyć dziób (czubek) tak daleko, dopóki nieprzebiegnie się krew co jest dowodem, że każde uderzenie takim okaleczonym dziobem będzie kurze sprawiać ból i nie będzie chciała nim rozbić twardą skorupkę jajka. Zniesione jajo natychmiast usunąć, a na jego miejsce położyć porcelanowe lub gipsowe. Kury nie orędują się, nie

badają przyczyn, ale pamiętają skutki („kurza pamięć“). więc jeżeli przez tydzień kura dziobie porcelanowe jajo, którego rozbić nie może, więc zdaje się jej, że wszyskie następne jaja będą takie twarde i pozostawi je w pokoju. Czasami skorupki od jaja napełniają mieszaninami gliny, kamfory, pięprzu, papryki gorczycy itp. niesmacznych mieszanin, albo kładą prawdziwe jaja ale gorąco z gotowania ich w utropie.

„Rolnik“ radzi zmienić 500 grm. żywności, 15 gramów oleju lnianego i 80 grm. spirytusu, dokładnie wymieszać, zmieszać nim wydmuchane jaja, otworzyć zalepić gipsem, powierzchnię ich oczyścić, żeby naśladowały jaja. Kura po rozbiću skorupki oblepi sobie żywicą dziób i nie może go dłuższy czas sobie oczyścić. Po paru-krotnych próbach kura dostanawia jaja pozostawiać w pokoju.

3) Gubienie jaj. Kury lub kaczki znoszą chętnie jaja w ukrytym miejscu, przez siebie upatroszone. Można ten objaw uważać za „atawizm“, gdyż dżkie ptactwo tylko wychowa potomstwo, jeżeli gniazda i jaja dokładnie ukryto. Wina tu jest bardzo często hodowcy, bo albo wypuszcza kury na dwór, które mają znieść jaja, a potem nie mogą wejść do zamkniętego kurnika, gdzie siedzą inne kury, czekające na zniesienie swoich jaj. Jeżeli gniazda są źle umieszczone, niewygodnie, albo skutkiem niedostatku w nich jest duży pasożytów (weszek) tak niepokojących siedzący w nich drób, że znoszenie jaja jest dla nich męką, więc unikają takich gniazd i wyszukują do znoszenia jaj inne, wygodniejsze miejsca. Drób można odzwyczaić tego nałogu, o ile usuniemy poprzednio wspomniane dolegliwości.

Postępowanie z królikami w celu otrzymania najlepszych futerek.

Nasz domowy królik nietylko daje nam smaczne mięso, ale również doskonałą skórę. Przed ostatnią europejską wojną skórki były mało wartościowe, bo nas zalewała swoimi doskonałymi futrami Kanada i Syberja. W Kanadzie skutkiem nieracjonalnego polowania tak wypłcono wszystkie zwierzęta dostarczające futerek, że musiano złożyć farmy ze sztucznej ich hodowli. Z Syberji skutkiem trudności komunikacji innych otrzymujemy bardzo mało skórek, a przez pożary lasów i tępienia zwierząt ilość cennych futerek dostarczona na sprzedaż, stale się zmniejsza. Ponieważ niektóre odmiany królików dają doskonałe skórki na futerka, a z innych królików można je farbować, więc piszę parę wskazówek, jak postępować z królikami, żeby mieć jaknajlepsze królicze skórki.

1. Królikom futerkowym szkodzi światło, szczególnie słoneczne, więc o ile możności unikać tych warunków i trzymać je możliwie nawet bez dziennego światła.

2. Dbać o obfitą, mięką, suchą podściółkę żeby królik nie niszczył sobie futerka. Ze względów zdro-

„Lutnię
słyszeliś
nudoń
części
bije pra
sceną.
milknąc
wzorow
pod ba
idei spi
Koi Sp
szcie g
wstępni
z genia
szporac
chór, i
i pewn
powied

szego c
za ślicz
drugą,
wjejski
„Chob
z Tczew
(Prosz
zura i
rzeczy
sprawn
Na
się chł
tepiann
dźwiał
lecz ni
„Polon
„Hymn
ks. „Kle
nych i
„Kra
oklaskó
rzeńcia
ciocinie
nemt

wotnych potrzebny jest dostęp świeżego powietrza do klatek z królikami. Abyże zmusić króliki do wytworzenia długiego włosa — obficie je żywić, równo i często je trzymając jaknajdłużej w niskiej temperaturze. Króliki utrzymywane w ciepła, delikatnieją i miewają gorące skórki o krótkim włosie.

8. Niektóre pasze pobudzają wzrost włosów, na przykład makuch lub siemie lniane, powinniśmy codziennie dawać królikom chociażby w małej dawce nawet po kilka gramów. Każdy szjedzony królikami kilogram siemienia lnianego sownie się opłaci lepszą skórką

4 Do chowu wybieramy tylko potomstwo od rodziców prawidłowo zabarwionych i dobre uwłaszać ce nieprawidłowo krzyżowane dają mniej wartościowe skórki

5 Królika ocłagać po zabiciu i ostygnięciu, szczególniej letnią porą. Ta okoliczność decyduje o trwałości futerka, więc nie spieszyć się zanadto z ocłagniem skórek.

6. Skórka k'rólika zaraz po osiągnięciu rozciągnąć na prawidło, żeby się nie kurożyła. Ouszyć skórkę w chłodnym przewiewnym miejscu. Zaraz po zdjęciu skórk, a potem po raz drugi za 24 godziną zeszkrobać ze skórk wszelkie resztki mięsa lub tłuszczu, bo jeżeli tego nie uczynimy, to skórka traci połowę swojej wartości.

Na zakończenie o paru rasach królików, które są polecane przez takiego specjalistę jak p. B. Chałchrowski, do hodowli ze względu na swoją dobre futerka.

1. Polski królik zwany czasami gronostą'em, ho dować odmiany czysto białe, mające futerko o bardzo delikatnych włosach. Jest to odmiana mniejsza, jednak króliki dochodzą do 2 kg. wagi.

2 Królik czarno podpalany (Blask nad tan) ma futerko lśniące czarne, tylko koło uszu, obydwoch warg poliszków aż do karku, podbrzusze i ogon, są koloru garbnikowego (brązowego). Wychów młodych łatwy, jego utrzymywanie niekosztowne. Dochodzi do 3 kg. żywej wagi.

3 Królik Hawana. Podobny do 2 poprzednio opisanych ras, tylko futerko ma koloru brązowego, pu szyste. Jego futerko do złudzenia naśladuje skórki „Bobrow Nutria”, więc bardzo często jest używane do ich fałszowania. Wąty do 3 kg.

Wogóle dobroć futerka królików zależy od starannej ich hodowli więc jeżeli chcemy mieć z nich dochód, powinniśmy o nie dbać i racjonalnie je hodować.

Krowa z protezą.

Cud chirurgji weterynaryjnej.

O cudach współczesnej chirurgji słyszmy codziennie coraz bardziej zdumiewające i coraz bardziej dziwniejsze rzeczy. Ale któż słyszał o takich rzeczach i cudach z zakresu chirurgji weterynaryjnej? A przecież w ostatnich dniach pewien weterynarz szkocki dokonał rzeczy, która zasługuje na to, ażeby być nie mniej ananaz niż najśmielsze operacje, dokonywane na organizmach ludzkich.

W pewnej szkockiej wsi mieszkał drobny właściciel ziemski, którego cały inwentarz żywy stanowił jeden koń i jedna krowa. Zdarzyło się przecież nie szczepicie, że podczas gololedzi krowa tak nieszczęśliwie upadła, że złamała nogę. Wydawało się, że jest rzeczą konieczną krowę zastrzelić. Tymczasem właściciel krowy zwrócił się o radę do weterynarza, dr. Jamesa Gallowsaya, który dokonał na krowie zupełnie zdumiewającej operacji.

Amputował on krowie złamaną nogę, a później zastąpił ją przez nogę, sztuczną w tak doskonałej formie, że krowa ku największemu zaskoczeniu swego właściciela, odzyskała tę samą swobodę ruchów jaką miała przed wypadkiem.

Jak się zapowiadają urodzaje tegoroczne ?

Wiadomo, że od pomyślnych urodzajów w głównej mierze zależy nasz bilans handlowy. Kłęką nieurodzaju w r. 1924 pociągnięta za sobą import zboża włąi na sumę 221 milionów złotych.

Horoskopy urodzajowe interesują przeto w najwyższym stopniu całe społeczeństwo.

Aby poinformować czytelników, jak się zapowiadają urodzaje tegoroczne, „Gaz. Waraz” zwróciła się do wiceprezesa Centr. Tow. Rolniczego p. Wawosizca, który oświadczył:

— Obecnie nie można jeszcze przesądzać wyniku zbiorów, bo zależy to od wielu czynników, zaś jeszcze niewiadomych, jak np. stan pogody aż do czasu zbiorów. Można tylko ocenić obecny stan zasiewów: Zyt a ozyme przedstawiają się naogół średnio, miejscami na ziem'ach piaszczystych i złych tj. na północno-wschodzie bardzo słabo. Nieco lepiej zapowiada się pszenica. Naogół należy się spodziewać gorzących zbiorów niż w roku zeszłym.

— Rok obecny zspowiada się więc niepomyślnie ?

— Tego nie można mówić. Ponieważ rok zeszły był wyjątkowo pomyślny, więc pewne pogorszenie nie oznacza jeszcze nieurodzaju.

— Czemu to pogorszenie przypisać ?

— Złożyło się na to wiele czynników: spóźnione siewy, mniej pomyślna, niż w roku zeszłym zima, przymrozki wiosenne, a o gorze zasilenie ziemi nawozami sztucznymi. Naprzykład w roku zeszłym rolnicy na wiosnę mogli, dzięki kredytom, wydatnie zasilić ziemię saletrą, co bardzo poważnie przyczyniło się do powiększenia zbiorów. W tym roku brak kredytów i gotówki przy dużej obciążeniu rolnictwa uniemożliwia takie poprawienie plonów, zwłaszcza iż saletrę można nabyć tylko za gotówkę. Według informacji rolników w — roku bieżącym zużyto zaledwie jedną trzecią zeszłorocznej ilości nawozów sztucznych.

— Czy ten kryzys jest wszędzie ?

— Tak. Obecnie ciężko jest i drobnym rolnikom, którzy pomimo specjalnie niższych stawek podatkowych i niewielkiego stosunkowo obdłużenia, nie może również poddać zobowiązaniem płatniczym. Najciężej jest oczywiście gospodarstwom większym, wymagającym dużych nakładów pieniężnych. Odczuwają to szczególniej rolnicy w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Rozmaitości.

Projekt nowej ustawy o ochronie lasu. Ministerstwo Rolnictwa i D. P. opracowało ponownie projekt nowej ustawy o ochronie lasów, który w najbliższym czasie przedstawiony zostanie ciałom ustawodawczym. Projekt ten uzgodniony został z zasadami uchwałonej ustawy o reformie rolnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobełski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Gdyni.